

Wyt.  
W TYGOD.

Biblioteka Jagiellońska, Kraków

**PRZEGLĄD****KUPIECKI**ORGAN KRAKOWSKIEGO  
STOWARZYSZENIA KUPCÓW

## Cena abonamentu:

Abonament roczny . . . . .	M 160—
półroczny . . . . .	" 80—
kwartalny . . . . .	" 40—
Cena numeru pojedynczego . . . . .	3—

## Ogłoszenia:

1 wiersz petliowy lub jego miejsce M 3—

Redakcja i Administracja

KRAKÓW, ULICA GRODZKA 43.

TELEFON Nr 3267.

Godz. urzędowe Redakcji od 5—7 wieczór.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Rok II.

— Kraków, dnia 15 lipca 1920

Nr. 27

**Krakowskie Stow. Kupców w obronie Ojczyzny.**

Wróg bije we wrota naszego domu!

Odezwa Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza wydana do obywateli Rzplci świadczy o powadze położenia i nawołuje cały Naród do wyłączenia wszystkich sił ku obronie Ojczyzny, której grozi najazd hord bolszewickich, ażeby zniszczyć ziemie nasze, zagrabić nasz dobytek i pozbawić nas wolności. W bezroście dotąd społeczeństwo prowadziło żywot, przysłuchując się dalekim odgłosom armat, szczególnie oręża i triumfom sztandarów polskich. Nie wolno nam obojętnie myśleć o tem, ażeby stuletnia walka o wolność miała prysnąć jak czarujące senne marzenie. **Polski potrzeba bronić! Za Polskę potrzeba oddać wszystko,** bo niczem jest nawet życie, jeśli się straci niepodległość zdobytą cudem, a Polskę oddamy pod jarzmo najezdźcy.

Porzućmy spory, puśćmy je w niepamięć! Niech kupiectwo nasze jak jeden mąż stanie do pracy z całym sił nad obroną Ojczyzny!

Tylko zbiorowy wysiłek Narodu uratuje nam Ojczyznę!

Dnia 12 lipca b. r. o godz. 6 popoł. odbyło się posiedzenie Wydziału „Kraakowskiego Stowarzyszenia Kupców“ przy licznem współudziale członków.

Prezes Stowarzyszenia p. r. Rimler zgaił obrady, zaznaczając, że apel Naczelnika Państwa wywołał silny i męski odzew w sferach kupieckich i na ogólne życzenie zwołał posiedzenie, ażeby dać kupcom możność zająć stanowisko wobec odezwy Naczelnika Państwa i Rady Obrony Państwa.

W tej poważnej chwili, kiedy u wrót wyzwolonej Polski kołata wróg ze wschodu, zagrażający naszej wolności i samodzielności, kiedy hordy bolszewickie,

kóre terrorem i anarchją doprowadziły Rosję na brzeg przepaści, chce także naszej Ojczyźnie taki sam los zgotować.

Ludność całej Polski bez różnicy stanu, zawodu i wyznania musi stanąć ramię przy ramieniu i skupić wszystkie siły i całą energję, ażeby skutecznie zwalczyć i odeprzeć zewnętrznego wroga.

Niechaj więc każdy według sił i możności stanie do walki w obronie Ojczyzny!

Jeden z bronią w ręku, drugi pracą organizacyjną i groszem ofiarnym.

Następnie wiceprezes p. r. Schechter zgłosił następującą rezolucję:

„Polska od wieków jest przedmurzem kultury i cywilizacji zachodu i dlatego musiła zaraz w zaraniu odzyskanej samodzielności rozpocząć swoją misję historyczną i podjąć walkę z zalewem bolszewickim, zbliżającym się ze wschodu.

Rycerstwo polskie zasłaniało swojemi piersiami Europę przed najazdami hord tatarskich i kozackich, a obecnie musi znów wstąpić w szranki z nowoczesnymi tatarami, którzy tem niebezpieczniejszymi są dla kultury i cywilizacji europejskiej, bo szerzą anarchję i rozpręczenie pod płaszczykiem nowoczesnych haseł komunistycznych.

W tej poważnej chwili gdy byt Ojczyzny jest zagrożony, musimy zapomnieć o wszystkim, co nas dzieli i pamiętać o tem, co nas łączy, a łączy nas wszystkich miłość do tej ziemi, w której spoczywają prochy naszych przodków, łączy nas wszystkich troska o przyszłość naszych dzieci i potomków, których los i szczęście są ściśle związane z losem i bytem Ojczyzny, łączy nas podniosłe i szczerne wspomnienie z dni chwaly powstania Kościuszkowskiego, kiedy cały naród jak jeden mąż powstał, ażeby zerwać pęta

najeźdźców i obok szlachcica i ludu siermiężnego walczyli ramię przy ramieniu także żydzi pod dowództwem Berka Joselowicza.

Nawiązujemy więc do pięknych tradycji przeszłości i stałymi wszyscy do szeregu w obronie zagrożonej Ojczyzny: młodzi i zdrowi z bronią w rękę, starsi i słabsi do pracy organizacyjnej celem zabezpieczenia ludu i porządku i zaopatrzenia armji. Niechaj każdy spełni swój obowiązek bądź w szeregach walczących, bądź w szeregach pracujących, lub gio-

szem ofiarnym na cele obrony, a zwycięstwo z pewnością nas nie minie“.

W dyskusji nad tą rezolucją podniósł p. **Leistner** nietylko prawa, ale także i obowiązki żydów w Polsce. **Obowiązkiem naszym jest oddać Ojczyźnie naszą krew i mienie** do dyspozycji.

Następnie zabierali głos poszczególni członkowie Wydziału, popierając wywody rezolucji, która też jednomyślnie uchwaloną została.

## Zgłaszanie przedmiotów niezbędnych dla zaopatrzenia armji w odzież.

Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zawiadamia interesentów tuł. okręgu, iż w myśl obwieszczenia Ministerstwa spraw wewnętrznych, ogłoszonego w „Monitorze Polskim“ z dnia 10 lipca b. r. Nr. 153 zarządzone obowiązek składania deklaracji odnośnie do stanu posiadania następujących przedmiotów, niezbędnych dla zaopatrzenia armji w odzież:

A. Ubrani gotowych kroju wojskowego, wszelkich kożuchów, ciepłych kamizielek, kurtek i płaszczy, szali, żarzątków, rękawic ciepłych, swetrów, nadbrzuszników, pianiersników, koców i kołder.

B. Obuwia skórzanego żołnierskiego, przez które rozumieć należy:

- a) buty z cholewanami (kawalerskie);
- b) trzewiki sznurowane.

Wyszczególnione w punkcie a) i b) obuwie podlega obowiązkowi deklarowania, o ile jest wykonane ze skóry juchtowej (naturalnej lub czarnej) albo ze skóry końskiej, albo z ssaków dębowych (rodzaj cieńkiego jucht) albo wreszcie z bukatów chromowych, czarnych.

C. Sukna, nadającego się do użytku wojskowego.

D. Skór wyprawionych.

E. Przedmiotów ekwipunku żołnierskiego (pasy, ładownice, plecaki menażki, manierki i t. p.).

F. Wszelkich materiałów, niezbędnych do wytworzenia powyższych przedmiotów, jako to: nici, odcinków sukna, odpadków wełnianych, gałganów i szmat.

Od zgłoszenia zwolnione są gotowe artykuły konfekcji dziecięcej i damskiej.

Do składania deklaracji obowiązane jest:

a) każde przedsiębiorstwo przemysłowe i handlowe, które wytwarza, przerabia, trzyma na składzie lub prowadzi handel powyższymi przedmiotami, a zatem wytwórcnie, sklepy, sklepy i t. d.;

b) każdy posiadacz tych przedmiotów, o ile posiada zapasy większe, niż to jest niezbędnem dla zaspokojenia potrzeb osobistych, oraz wszystkie osoby, które gromadzą te przedmioty w celach handlowych.

Zgłoszeniu ulegają również przedmioty, pozostające choćby w chwilowem posiadaniu (dzierzawie) danej osoby.

Od obowiązku składania deklaracji wolne są przedsiębiorstwa, będące własnością wojska, lub pracujące wyłącznie dla potrzeb armji, pod kontrolą wojskową. Termin i miejsce składania deklaracji zostaną dodatkowo wyznaczone.

Deklaracja winna zawierać:

a) imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego;

b) ilość (sztuki, miara wzgl. ciężar), jakość, stan zużycia i miejsce przechowania zgłaszanych przedmiotów;

c) imię i nazwisko i miejsce zamieszkania właściciela zgłaszanych przedmiotów.

W niedzielę, dnia 18 lipca 1920 odbędzie się w lokalu Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców przy ul. Grodzkiej 43

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków

Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Reasumcja uchwały ostatniego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i sprawa gazety.
3. Ustawa o walce z lichwą.
4. Stagnacja w handlach a niższa cen.
5. Amerykańsko-krakowski syndykat zapomogowy i pożyczkowy.

Początek o godzinie 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> popoł. W razie braku kompletu, odbędzie się w pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

## Kronika gospodarcza.

Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Zebrań w dniu 7 lipca 1920 r. urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, w uznaniu powagi chwili jednomyślnie oddają wszystkie swoje siły i wiedzę na usługi Ojczyźnie:

Temi ozywieni uczuciami uchwalają:

1. Zebrani zwracają się do swych władz przelozonych, aby czasowo zwolniono do dyspozycji władz wojskowych wszystkich tych urzędników, którzy nie są niezbędni dla prawidłowego funkcjonowania Ministerstwa.

2. Wszyscy urzędnicy wyrażają gotowość przedłożenia w miarę potrzeby godzin swej pracy i zastąpienia kolegów, nieobecnych z powodu pełnienia służby wojskowej.

3. Nikt z urzędników, bez względu na stosunek służbowy, nie może przez cały czas grożącego Państwu niebezpieczeństwa, porzucić służby państwowej.

Ci, którzy się do tego nie zastosują, będą uważani jako dezertery i oddani pod sąd koleżeński.

**Uruchomienie fabryki wyrobów drzewnych.**  
Nowopowstałe niedawno w Łodzi Tow. Przemysłu Drzewnego „Silvars“ wykupiło z rąk niemieckich fabrykę wyrobów drzewnych, znacznie ją rozszerzyło i przystąpiło obecnie do fabrykacji wszelkiego rodzaju artykułów drzewnych, głównie fornierów, dyktów, posadzek, mebli biurowych (biurka amerykańskie), a także śmigół do aeroplanów oraz wszelkich wogóle drewnianych części do aeroplanów.

Fabryka jest wstanie przerobić przeszło 20 wagonów drzewa tygodniowo (pracując na jedną zmianę).

**NADEŚLANE.**

Za ten dział Redakcja nie odpowiada.

**Dr. I. SCHENKER**

Kraków, św. Gertrudy 16. Tel. 2527

były asystent Prof. Clairmont'a we Wiedniu

**Operator**

ordynuje od godziny 2 do 4 popołudniu.

**KUPCY!**

**Podpisujcie  
Pożyczkę  
Odrodzenia!**

**ARTYKUŁY  
CHEMICZNE**

Salmiak, boraks angielski proszek, siarczan miedzi i żelaza. Sól glauberską kryst. i kalc., natriumbisulfat. Kwasy: mrówczany 85°, azotowy 27°, siarczany, solny i akumulatorowy.

oleje maszynowe rafinowane wszelkiego ciężaru gatunkowego, cylindrowe, automobilowe, wulkanowe, kompresorowe, transformatorowe, gazowe, wazelinę techniczną żółtą i zieloną, smar do wozów, dostarcza firma 105-10-1

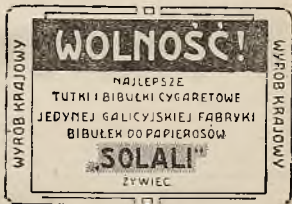
**Józef Jakobsohn, Kraków** Wziesińska 3  
Telefon Nr. 3065

**„TEKSTYLJA“**

Sp. z o. p.

Import towarów tekstylnych  
Kraków, ul. Stolarska 15

poleca się P. T. Kupcom, Konsumom, Kółkom rolniczym. Sprzedaż wyłącznie hurtowna. Ceny znacznie zredukowane. 107-6-1



**CENTRALNE BIURO SPEDYCYJNE**

**KRAKÓW W. BUJAŃSKI KRAKÓW**  
założone w roku 1880 założone w roku 1880

ul. Andrzeja Potockiego 9, telefon 3218. Biuro miastowe: Rynek gł., telefon 19

uskutecznia spedycje wszelkiego rodzaju, załatwia formalności cłowe i pozwolenia na przywóz i wywóz. - Przeprowadzki miejscowe i zamiejscowe uskuteznia własnymi wozami meblowymi oraz przewóz i rozwóz zbiorowych przesyłek kupieckich własnymi zapręgami. Magazyny towarowe przy torze kolejowym.

108-1

Założony  
w r. 1838

**Dom spedycyjno-komisowy**

Założony  
w r. 1838

**H. Mendelsohn**

Centrala :

**Kraków, pl. Dominikański 1, I. p.**

Filje :

Warszawa (ul. Sadowa 3), Bogumin,  
Mysłowice, Dzierżycie, Polskie-Herby,  
Wiedeń (I., Wipplingerstrasse 24)

106-3-2